

WYROK Z DNIA 19 LUTEGO 2008 R.
SNO 6/08

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Deptuła.

*Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster, Elżbieta Skowrońska-Bocian
(sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla Apelacji (...) – sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2008 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla Apelacji (...) oraz Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 października 2007 r., sygn. akt (...)

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 107 § 1 w związku z art. 109 § 1 pkt 2 p.u.s.p. wymierzył obwinionemu karę nagany;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Okręgowego wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 października 2007 r. został uznany za winnego przewinienia służbowego polegającego na tym, że w okresie od dnia 9 stycznia 2006 r. do listopada 2006 r. pełniąc funkcję Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego i kierując z tego tytułu całokształtem organizacji pracy w tym Wydziale w zakresie rozpoznawania spraw nie dopełnił obowiązków przewidzianych w § 63 ust.1 pkt 2 i 4 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych w ten sposób, że – mimo poleceń zawartych w pismach Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 9 maja 2006 r., 22 maja 2006 r. i 28 czerwca 2006 r. – zaniechał występowania ze stosownymi wnioskami do Prezesa Sądu Okręgowego o delegowanie sędziów sądów rejonowych do pełnienia czynności sędziowskich w Wydziale IV Karnym Odwoławczym, czym doprowadził do orzekania w sprawach rozpoznawanych w tym Wydziale przez sędziów Sądów Rejonowych, pozbawionych uprawnień do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Okręgowego, powodując konieczność wznowienia postępowania z urzędu w 57 sprawach, a dwóch sprawach konieczność wydania stosownego rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym. Uznając obwinionego za winnego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odstąpił na

podstawie art. 107 § 1 w związku z art. 109 § 5 u.s.p. od wymierzenia kary uznając, że przewinienie jest mniejszej wagi.

W toku rozprawy dyscyplinarnej obwiniony sędzia przyznał, że zaniedbał występowania z odpowiednimi wnioskami o delegowanie sędziów Sądów Rejonowych do orzekania w podległym mu Wydziale. Wskazywał jednak na częściową winę „Kadr Sądu Okręgowego” oraz sędziów, którzy nie otrzymali delegacji i nie zgłosili mu tego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawstwo obwinionego jest niewątpliwe; sam obwiniony zresztą nie kwestionował swego zaniedbania. Sąd ten wskazał jednak, że konsekwencje tego zaniedbania, aczkolwiek związane z pewnymi perturbacjami dla stron procesu, nie miały charakteru nieusuwalnego i krzywdzącego. Ograniczały się do sfery formalno-prawnej i nie wiązały ze szczególną dolegliwością lub uciążliwością dla uczestników postępowania. Nie stanowiły też drastycznego i nieodwracalnego uszczerbku dla „dobra służby w wymiarze sprawiedliwości”.

W aspekcie podmiotowym stopień zawinienia obwinionego nie przekroczył poziomu nieznaczności; chodzi o winę nieumyślną, polegającą na niezachowaniu właściwej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Ponadto w świetle wieloletniej nienagannej służby sędziowskiej obwinionego sędziego jego czyn ma charakter wyjątkowy i wynikał nie ze złej woli, tkwienia w uporze lub niedostatków wiedzy zawodowej, lecz był spowodowany nawałem bieżących obowiązków i chęci poprawy sprawności postępowania sądowego w pracy orzeczniczej kierowanego Wydziału.

Odwołania od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego złożyli Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Apelacji (...) oraz Minister Sprawiedliwości. Oba odwołania złożone zostały na niekorzyść obwinionego. Zarzuca się w nich naruszenie prawa materialnego przez niezasadne przyjęcie, że elementy przedmiotowe i podmiotowe pozwoliły na uznanie przewinienia dyscyplinarnego za przypadek mniejszej wagi i w konsekwencji na zastosowanie wobec obwinionego dobrodziejstwa odstąpienia od wymierzenia kary. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Apelacji (...) wnosił w związku z tym o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary upomnienia, natomiast Minister Sprawiedliwości wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu sędziemu kary nagany.

Obaj skarżący podkreślali, że w ustalonych okolicznościach sprawy nie sposób uznać czynu obwinionego za przypadek mniejszej wagi oraz odstąpić od wymierzenia kary. Rozstrzygnięcie takie nie jest adekwatne do stopnia winy sędziego Sądu Okręgowego oraz charakteru i wagi popełnionego przewinienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wina sędziego Sądu Okręgowego nie budzi żadnych wątpliwości. On sam zresztą w toku rozprawy przed Sądem Najwyższym nie kwestionował niedopełnienia ciążącego na nim jako Przewodniczącym Wydziału obowiązku występowania z wnioskami o delegowanie sędziów sądów niższej instancji do orzekania w sądzie wyższej instancji. Podkreślał jedynie, że było to spowodowane chęcią poprawienia sprawności pracy orzeczniczej w kierowanym przez siebie Wydziale Sądu Okręgowego – zaangażowanie się w prace zmierzające do wskazanego celu spowodowało nieumyślne zaniedbanie innych obowiązków. Nie może się natomiast ostać zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej uznania przewinienia obwinionego za czyn mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Apelacji (...) w uzasadnieniu swojego odwołania trafnie wskazał, że charakter i kategoria wypadku mniejszej wagi są ciągle sporne w doktrynie i orzecznictwie. Podzielić przy tym należy pogląd, że dla oceny, czy dany czyn zabroniony stanowi przypadek mniejszej wagi, istotne są zarówno okoliczności przedmiotowe, jak i podmiotowe. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny słusznie zatem uwzględnił oba te elementy, ale ich ocena nie może się ostać.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do elementów przedmiotowych, a więc naruszonego dobra oraz charakteru i rozmiaru szkody, trzeba stwierdzić, że nie można mówić o nieznacznej szkodzie w sytuacji, gdy zaniedbania obwinionego doprowadziły do konieczności wznowienia z urzędu postępowania w 57 sprawach, a w dwóch sprawach toczyło się postępowanie kasacyjne. Wznowienie postępowania pociągało za sobą konieczność zaangażowania ponownie sędziów do rozstrzygania tych spraw, a także ponownego wzywania tych samych osób, przeznaczenia na ponowne rozpoznanie spraw czasu, który mógł zostać poświęcony na rozpoznawanie spraw bieżących, a także konieczność wydatkowania dodatkowych środków. Wszystko to godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości, stwarza w społeczeństwie wrażenie niestabilności zapadłych już prawomocnych rozstrzygnięć i tym samym zmniejsza zaufanie do władzy sądowniczej. Wprawdzie rzeczywiście powstała szkoda nie miała charakteru nieodwracalnego (na co wskazywał Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny), ale – z uwagi na liczbę wznowionych spraw – stanowiła poważny uszczerbek dla powagi wymiaru sprawiedliwości. Wystąpiły również znaczne utrudnienia dla uczestników postępowania wynikające z konieczności jego powtórzenia.

Nie sposób także akceptować oceny Sądu pierwszej instancji co do stopnia winy po stronie obwinionego sędziego. Podzielając ocenę co do nieumyślnego działania obwinionego należy podkreślić, że chodzi o zachowanie się sędziego doświadczonego, pełniącego obowiązki Przewodniczącego Wydziału. Taki sędzia powinien mieć świadomość zarówno ciążących na nim obowiązków w zakresie występowania z wnioskami o delegowanie sędziów sądów niższej instancji do orzekania w sądzie wyższej instancji, jak i daleko idących skutków ich niedopełnienia.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał odwołania za uzasadnione co do zarzutu naruszenia art. 107 § 1 w zw. z art. 109 § 5 u.s.p. Pociągnęło to za sobą konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary nagany (art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. w zw. z art. 438 k.p.k. i art. 128 u.s.p.). Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla Apelacji (...) o wymierzenie obwinionemu kary upomnienia. Kara upomnienia stanowi najłagodniejszą z kar przewidzianych w art. 109 § 1 u.s.p. i uznano ją za zbyt łagodną w stosunku do skutków przewinienia służbowego, którego dopuścił się sędzia Sądu Okręgowego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p.